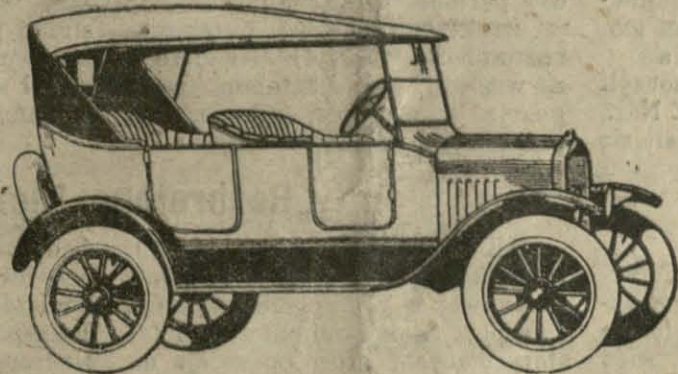


DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 12 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. M 20187.



Niniejszem zawiadamiamy, że powierzyliśmy przedstawicielstwo
Domowi Przemysłowo-Handlowemu

„W. MALINOWSKI INŻYNIER“

Wilno, Wileńska 23, tel. 310, adr. tel. „Wuma“

sprzedaż samochodów osobowych i ciężarowych „Ford“, „Lincoln“,
oraz traktorów „Fordson“.

Ford Motor Company A/s.

We czwartek 19 marca o g. 10 z rana w Kaplicy O.O. Franciszkanów, przy ul. Trockiej, jako w dniu imienia wielkiego działacza i niezrównanego filantropa

S.†P.

JÓZEFA MONTWIŁŁA

odprawione zostanie Nabożeństwo za spójność duszy zmarłego, o czym powiadomiam Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w moim ciężkim doświadczeniu tak życzliwie ze mną współczuli oraz wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich mi zwłok

S.†P. **STANISŁAWA KRZEMIŃSKIEGO**
składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Stanisława Wojnicka.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO Wzajemnych Ubezpieczeń

(Założone w r. 1860)

Najstarsza instytucja Ubezpieczeniowa w Polsce

DZIAŁY UBEZPIECZEŃ:

Ogień, Grad, Życie, Wypadki, Odpowiedzialność cywilna, Kradzież, Ubezpiecz samochodów

Towarzystwo posiada własne domy w Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Katowicach, Rzeszowie, Przemyślu, Tarnopolu, Stanisławowie i in.

Generalne Zastępstwo w Wilnie UL. TROCKA II, Tel. 652.

1-sza Wileńska Spółka Win i Przetworów Owocowych

Powiadam Sz. Kliencie, że przy ul. Wileńskiej Nr. 38 otwarty został

Sklep ze sprzedażą:

Win, własnej wytwórni, wyrobów wódczanych, towarów kolonialnych i gastronomicznych, owoców i wyrobów cukierniczych.

Niniejszym zawiadamiam, iż w dniach najbliższych otwarty zostanie w b. lokalu firmy

„POLHANDEL“ ul. Zamkowa 17

Skład galanterji męskiej i damskiej

oraz towarów manufakturowych p. f.

Józef KLÓDECKI

Polecam łask. uwadze Sz. Publiczności nowy mój skład i zapewniam, iż dobro ią towarów, jak również i cenami starać się będę w zupełności zadowolić wymagania mej klienteli

Z poważaniem Józef Klodecki.

Okazja taniego KUPNA!

Wyprzedaż!
palt

kurtek

kapeluszy

kaloszy

Jan Wokulski i S^{ka}

Wielka 9, telefon 182.

120-0

Zycie ekonomiczne.

WARSZAWA, 16.III. (Pał.).
Holandia 207,80, sprzedaż 208,80, kupno 207,80, Londyn 24,88, sprzedaż 24,95, kupno 24,82, Dolary 5 18 1/2, sprzedaż 5 20, kupno 5,17, Paryż 26,68 1/4, sprzedaż 26,75, kupno 26,62, Praga 15,48 1/2, sprzedaż 15,47, kupno 15,40, Szwajcaria 100,24, sprzedaż 100,42, kupno 99,99, Sztokholm 410,85, sprzedaż 140,44, kupno 139,63, Wiedeń 73 11, sprzedaż 73,29, kupno 72,98, Włochy 21,95, sprzedaż 21,28, kupno 21,18 pożyczka konwersyjna 5 00—5 05—5,00, pożyczka złota 8 50—8 40—8,50 pożyczka kolejowa 9 00—8 90—9,00.

Ruch na kolejach.

Ministerjum kolei komunikuje następujące dane za kwartał czwartego 1924 roku, dotyczącego ruchu na sieci normalnotorowych kolei państwowych: przeciętna długość eksploatacyjna linii kolejowych wynosiła 16 909 km., po potrąceniu odcinków zamkniętych dla ruchu

16779 km. Przebieg pociągów ruchu osobowego wynosi 12.912 795 pociągo kilometrów ruchu towarowego 9787884 pociągo kilometrów. Przebieg ciężarów pociągów brutto ruchu osobowego wynosił 2,878,528,000 tonn—kilom. pociągów ruchotowarowego 6,628,512,000 tonn—kil. Załadowano na stacjach kolei polskich 1,198,692 wagony. Przyjęto od kolei zagranicznych 308.465 wagonów ładowanych.

Obrzymie zamówienia w Łodzi.

Przedstawiciel Wniesztorgu zawarł z kilkoma fabrykami towarów bawełnianych w Łodzi większe transakcje. Prowizoryczne obliczenia wykazują, że zakupy wynoszą około 850.000 dolarów. Celem potwierdzenia obrotów przedstawiciel Wniesztorgu wyjechał do Warszawy, aby porozumieć się z misją handlową. Po powrocie do Łodzi nastąpi ostateczne sfinalizowanie zamówień.

Falszywe 50 złotych

Ukazały się w obgu fałszywe 50 złotych nader udanie podrobione.

Różnią się one od prawdziwych ciemniejszym zabarwieniem twarzy Kościuszki. Cyfra „50“ jest u góry nieco opuszczona, a pozatem wadliwa numeracja wysuwa się trochę przedniemi cyframi poza ramkę. Gatunek zaś papieru i znaki wodne są takie same, jak na prawdziwych banknotach.

Rozwój handlu z Sowietami.

W związku z dokonanymi przez „Wniesztorg“ transakcjami handlowymi z przemysłem włókienniczym, dowiadujemy się, że zawarte zostały poważne transakcje z eukrownictwem, na warunkach bardzo dogodnych dla stron obydwu. W myśl zawartej transakcji ostatecznie transporty cukru mają być załadowane w dniach najbliższych.

Bank dla Handlu Przemysłu.

W kołach finansowych uporczywie kolportowana jest pogłoska jakoby w wyniku pertraktacji paryskich, poseł Korfanty nabył większość akcji Banku dla Handlu i przemysłu. (A.T.E.)

OTÓŻ WŁASNIE Namiastka Kawy „ENRILO“

zawiera wszelkie aromatyczne składniki, które tak bardzo się ceną w kawie ziarnistej.

Dlatego też przynosi
„ENRILO“

w równej mierze zadowolenie jak filiżanka dobrej kawy ziarnistej, nie zawierając jednak szkodliwej działającej kofeiny.

Zupełnie bez domieszki kawy ziarnistej oraz cykorji osiąga się tani i zdrowy napój, polecany od szeregu lat przez znanych i poważnych lekarzy.

WYŁĄCZNI WYTWÓRCY
HENRYKA FRANCKA SYNOWIE S. A.
Skawina—Kraków.

PRACOWNIA KAPELUSZY J. Wiszniewskiej

w nowym lokalu przy ulicy Młokiewicza 1 m. 17. (wejście frontowe z ulicy 1 szej pietroj)
Przyjmuje obśtalunki według modeli najnowszych.

122-5

Przyjmuje się robota nowych i nadrabianie pończoch
w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUS“
przy ulicy Subocz Nr. 18.

U-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecemi w Zakładzie
Położniczym. 1-49
ul. W. Pohulanka Nr. 38.

CZYTAJCIE
„Głos Wileński“

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Atak Wyzwolenia na rząd p. Grabskiego.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej obradowano nad budżetem ministerjum skarbu. Przy poziej funduszu dyspozycyjnego ministra skarbu poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie) postawił wniosek o skreślenie z tej pozycji 150 tys. złotych, motywując to brakiem zaufania stronnictwa do rządu.

Przed głosowaniem prezes Klubu Sejmowego Z. L. N. poseł Głabiński złożył następujące oświadczenie:

"Klub, który reprezentuje, zachowuje zupełnie wolną rękę w stosunku do rządu i zapatruje się krytycznie na sposób rozdawnictwa funduszy dyspozycyjnych rozmaitych ministerstw. Wobec tego jednak, że wnioskodawca motywował swój wniosek względami politycznymi, a nie rzeczowymi, klub mój uważa za niewłaściwe przykładać w dzisiejszej chwili rękę do przesilenia gabinetowego, zarówno z uwagi na sytuację wewnętrzną, jak i zagraniczną i dlatego głosować będzie przeciw wnioskowi".

Poseł Gruzak oświadcza imieniem "Piasta", że klub jego zajmuje stanowisko krytyczne w stosunku do rządu, z uwagi jednak na stosunki międzynarodowe i wewnętrzne, wstrzyma się od głosowania.

W głosowaniu za wnioskiem posła Wyrzykowskiego oświadczyli się: Wyzwolenie, Żydzi i Ukraińcy, (6 gł.); przeciw Związek Lud.-Nar., Ch. D., N.P.R., P.P.S. i Związek Chłopski (15 głosów); Wstrzymali się od głosowania: Piast i Chrześcijańsko-Narodowi (6 gł.).

Zjazd „Wyzwolenia“.

W niedzielę i poniedziałek odbywał się zjazd stronnictwa „Wyzwolenia“ i „Jedność Ludowa“. Zagał zebranie p. Jan Dąbaki, wskazując na dwa najważniejsze zagadnienia chwili: konkordat i reformę rolną. Po wybraniu prezydium wygłoszono szereg referatów. Tak więc p. Dąbaki mówił o „zamachu prawicy na prawo wyborcze do gmin i sejmików“ i dopominał się „rozwiązania Sejmu“. Wspominał o „kresach“, które należy uspokajać „nie za pomocą policji i bagnetu, bo klucze (!) ale przez danie ludności możności wypowiadania się w swoim języku“.

Prezes klubu sejmowego p. Rudziński oskarżył rząd p. Grabskiego, który „faworyzował obszarników“ (!?). Następnie omawiał wystąpienie z klubu p. Thugutta i zapowiedział „najbardziej opozycyjną przeciw rządowi, albowiem rząd zdradził największą część narodu“.

Pos. Malinowski referat o „programie stronnictwa“ i pos. Putka o „konkordacie“ zamknęły listę referatów, po których zaczęła się niewyczerpana dyskusja, w której wypowiadano się przeciw konkordatowi, za reformą rolą, za odszkodowaniem, za oddzieleniem kościoła od państwa i za połączeniem „Wyzwolenia“ ze Związkiem Chłopskim“.

Pan Thugutt zapewne pozostanie.

Sprawa zapewne wyjaśni się dziś.

Kryzys gabinetu wywołany przez p. Thugutta będzie prawdopodobnie rozwikłany dopiero we wtorek, a może nawet we środę.

Prezes rady ministrów Grabski odbył w niedzielę rozmowę z prezydentem Rzplitej, wynikiem której była propozycja, aby raz jeszcze konferował z p. Thuguttem i starał się namówić go, aby decyzję swą cofnął.

Są wszelkie dane, że tak się stanie. Z drugiej strony panuje przekonanie, że o ile p. Thugutt pozostanie w rządzie, to sprawa obszczenia teki ministra oświaty musi być szybko załatwiona.

Są dane, że nastąpić to może w ciągu bieżącego tygodnia.

Pan Thugutt każe się prosić.

Wczoraj po połud. odbyła się konferencja p. Thuguttem z premierem. Wczoraj p. Thugutt przybył do sejmu. Na zapytanie skierowane do niego przez dziennikarzy, czy konferencja dała wyniki pożądane, odpowiedział, że konferencja była beztreściwa.

Ustawa o poborze rocznika.

Rząd przedłożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o poborze rocznika za rok 1925 (urodzeni w 1904 r.). Wziętych ma być do wojska 170 tysięcy, którzy rozpoczną służbę 20 kwietnia b. r. i służbę będą do połowy września, potem nastąpi przerwa w służbie.

Zawarcie traktatu przyjaźni i konwencji handlowej z Persją.

W niedzielę zostały zakończone pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu przyjaźni i konwencji handlowej pomiędzy Polską a Persją. Podpisanie protokołu przez obu pełnomocników: ministra pełnomocnego w Turcji p. Knolla i min. pełnomocnego perskiego Assad Khana. Ustalono podczas pertraktacji ostateczne teksty umów zostaną przedstawione obu rządów do zatwierdzenia.

Delegat perski wyjechał w tym samym dniu do Paryża, skąd powróci do Warszawy dla złożenia list uwierzytelniających w charakterze posła nadzwyczajnego.

W związku z zakończeniem rokowań w najbliższym czasie spodziewane jest wysłanie poselstwa Rzplitej Polskiej do Teheranu.

Sprawa Bessarabowej.

We Lwowie rozpoczęła się w tamtejszym sądzie karnym, sprawa Bessarabowej która rzuca pewno światło na działalność antypaństwową polskich niektórych kół ukraińskich, które chciałyby nadać całej sprawie charakter demonstracyjny, starając się wykorzystać proces przeciwko Polsce na terenie międzynarodowym. Oskarżonych jest kilkanaście osób ze sfery inteligencji ukraińskiej. Na liście oskarżonych znajdują się: Wasyl Kowalenko—inż. techn., Mylnik Andrzej—inż. leśn., Zyblikiewicz Eugeniusz—słuchacz praw, Wochnianinowa Irena—naucz. Stwierdzono jest, że oskarżeni prowadzili robotę szpiegowską na rzecz sztabu niemieckiego i sowieckiego; oraz, że działali według dyrektyw i pod kierownictwem majora armji niemieckiej Hansa Kunischa. Akcja obrony, przez nadanie całej sprawie charakteru demonstracyjnego, chce niedopuszczyć do kompromitacji inteligencji ukraińskiej wobec społeczeństwa polskiego.

Herriot—Skrzyński.

PARYŻ, 16.3 (Pat) Wczoraj przybył tu minister Skrzyński i pozostanie w Paryżu parę dni. Dziś wieczorem odbędzie się bankiet zorganizowany na cześć ministra przez stowarzyszenie France Pologne. Na bankiecie wygłosi p. minister przemówienie w sprawie obecnej sytuacji politycznej i problemu bezpieczeństwa.

PARYŻ, 16.3 (Pat). Minister Skrzyński będzie przyjęty we środę popołudniu przez Herriota, który w poniedziałek popołudniu odbył kolejne narady z Chamberlainem i Beneszem.

Nastroje gdańskie.

GDAŃSK, (Pat) Cała tutejsza prasa niemiecka z jedywym wyjątkiem „Danziger Neuste Nachrichten“ ogranicza się w traktowaniu spraw polsko-gdańskich, załatwionych obecnie w Genuwie, do podania suchych komunikatów biura Wolfe. Jedyne „Danziger Neuste Nachrichten“ dodają do uchwał genueńskich obszerny komentarz, którego treść stoi w rażącej sprzeczności do olbrzymiego tytułu, podkreślającego rzekome

sukcesy gdańskie, w artykule zaś samym, pominawszy tytuł, przebiega się ogromne przygnębienie i zniechęcenie. Nie brak również silnych ataków pod adresem Ligi Narodów, która rzekomo nie wypełniła swojej roli, obrońcy Gdańska. Artykuł ten podkreśla przede wszystkim protest p. Sahma przeciwko gospodarzemu bojkotowi Gdańska przez Polskę, którego to bojkotu Gdańsk dłużej nie wytrzyma.

Odezwa wszechniemiecka.

BERLIN, 16.3. Związek wszechniemiecki ogłasza odezwę przeciw propozycjom niemieckim ministra Stresemanna uczynione bez wiedzy parlamentu i rządu.

Krok ten wywołał burzę niezadowolonia w całych Niemczech ze względu na ostateczną rezygnację z obszarów niemieckich, przyznanych Francji i Belgii. Te

go rodzaju rezygnacja spowodować musi przekleństwo przyszłych pokoleń.

Odezwa wzywa swych członków do organizowania demonstracji przeciw propozycjom, aby żaden minister ani prezydent nie ważył się na czyn, któryby godził w honor narodu niemieckiego.

„Rozbrojone Niemcy.“

AKWIZGRAN, 16.3 (Pat). Międzysojusznicza komisja kontroli wojskowej w Niemczech wykryła transport wielu milionów kul fosforujących, które pozwalają na

śledzenie biegu pocisków i na prowadzenie strzelów nocnych kulomiotów przeciw samolotowym. Transport był przeznaczony dla Nadrenji.

Pożegnanie Herriota z Chamberlainem.

PARYŻ, 16.III. (Pat) Dzisiejsze spotkanie Herriota z Chamberlainem miało charakter jaknajbardziej serdeczny. Zegnając się z premierem francuskim, Chamberlain powiedział: następnym razem spotkamy się w Londynie, na co

Herriot odpowiedział: tak jest. Herriot oświadczył dziennikarzom iż mogą mu pozwolić doskonałych stosunków z Chamberlainem, z którym zdołał już porozumieć się co do niektórych spraw zasadniczych.

Kandydat na Prezydenta Rzeszy.

BERLIN, 16.III. (Pat) Montag Morgen podaje, że zanoszą się na oficjalne postawienie kandydatury

Ludendorffa na stanowisko prezydenta Rzeszy.

Udało się...

Prasa krakowska przyniosła miobową wieść o pożarze, jaki wybuchnął na lotnisku wojskowym na Rakowicach pod Krakowem. Pastwą płomieni padło pięć samolotów, świeżo sprowadzonych, bodaj jeszcze nie rozpakowanych. Spalił się, naturalnie, hangar mieszczący je. Zaledwie zdołano ugasić sąsiedni skład amunicyjny, w którym „tylko“ wrota spaliły się, a szychy od gorąca stopiły. Do gaszenia użyto zawartość sąsiedniej kloaki, gdyż wody nie było.

Nie będziemy się wysilali na sensacyjne podawanie cyfr strat, jakie wskutek pożaru ponieśliśmy. Nie są one ustalone i jak zwykle w takim razie bywają przesadzone. Poza informacją o samym fakcie szkody, jaką Polska poniosła, mieścił się szereg kwestyj, na które chcieliśmy zwrócić się uwagę. A więc przede wszystkim: pożar powstał z podpalenia wewnątrz. Dowodzą tego pomiędzy innymi dwa fałszywe alarmy, jakimi odejgnięto dwa oddziały straży ogniowej w przeciwnie dzielnicę miasta, aby osłabić akcję ratunkową. To już wyraźnie wskazuje na tendencje alarmujących, na z góry obmyślony i w szczegółach opracowany zamach. A zamachy te powtarzają się stale i ciągle! Nie w drodze przypadku także wybrano do podpalenia hangar, położony w najbliższym sąsiedztwie ze składem amunicyjnym, licząc z góry, jakie spustoszenia poczyni wybuchająca amunicyja. Powtórzmy udane zamachy z prochownią w Lublinie, z cytadela w Warszawie niedawno w Zągotdźoniu.

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od przypadkowo wykrytego drutu na poligonie Lwowskim, przeprowadzonego w zbrodniczych celach. Władze ograniczyły się w danym razie do skonfiskowania pisma, które pierwsze podało wiadomość o wykryciu przygotowywanego zamachu. Być może ten sam los spotka które z pism krakowskich, za krzyk na alarm! Poco niepokoleć poco drażnić! Spokój, cisza! A za jakiś czas dowiemy się znów, że wyleciał w powietrze magazyn amunicyjny w Dęblinie, czy Grodnie i zaczniemy zbierać składki na ofiary wypadku. Nasze wysokie, wyższe, czy najwyższe władze wojskowe więcej widocznie zajęte są sprawami luź-

ny tylko związek z życiem codziennym mającymi, niż monotonnym szarem życiem z jego codziennymi drobizgami. Ważniejsze widzą się dymiące Latyników, Raszewskich, formy mundurów galowych, budowy pomników, imienniny komendantów, niż właściwe urządzenie cystern z wodą przy hangarach niż pamięć, że setki komunistów czycha na moment niedopatrzania, nieuwagi,— że jesteśmy w stanie nieoficjalnej wojny ze swoimi sąsiadami ze Wschodu, że zatem środki ostrożności winny być nie mniejsze, niż na wojnie otwartej.

Gorzkie te słowa cisną się same pod pióro, gdy czyta się opis, że do ratowania obiektów amunicyjnych musiano użyć zawartości kloaki, bo nie było wody. Jeśli jedziemy przez jakikolwiek most to pierwszą rzeczą rzucającą się w oczy, są kadzale z wodą tłumnie do iskieł i dozorey. W teatrach na dworcach kolejowych, fabrykach, widzimy hydranty i minmaxy—nią ma ich tylko, czy nie uznaje wojskowość, zdając się na otoczenie na fale losu, uzależniając życie i miasto tysięcy ludzi od wypadku, od mniejszej czy większej śmiałości agitatorów bolszewicko-żydowskich.

I tu zbliżamy się do następującego punktu naszych zarzutów, to jest do stosunku prawodawstwa naszego i sfer rządowych do elementów wyrotowych. Nie dalej jak wczoraj podawaliśmy w „Dzien. Wil.“ wiadomość, że w tymże Krakowie Sąd Okręgowy za agitację komunistyczną związaną z wypadkami listopadowymi skazał: Grynszpana na 8 lat, Mildengrına na 2 lata i Herszkowicza na 5 lat więzienia. Same tygodnikowe nazwiska, które powtarzają się w każdym procesie, przy każdym aresztowaniu, w każdej zbrodniczej aferze szpiegowskiej lub komunistycznej. A nasz Sejm, nasz Rząd, odrzuca jeden po drugim wnioski, domagający się położenie wreszcie kresu temu stanowił Głuchy jest na wołania ludności, polskiej, mającej chyba prawo czuć się bezpiecznymi przed zamachami ze strony własnych współobywateli.

Władze rosyjskie przed wojną za każdego dezertera żyda nakładały zbiorową odpowiedzialność w

postaci dużej kontrybucji pieniężnej na gminę żydowską. Dlaczego nie zastosuje czegoś podobnego rząd polski? Dlaczego nie stosuje wysiedlenia żydów z kraju raz na zawsze zasądzonych za przewinie nie przeciw Państwu? Dlaczego pozwala, z krótkowzrocznym uporem na agitację posłów, kryjących się za „netykalność poselską“? Dlaczego nie bierze przykładu z Francji, która momentalnie załatwiła się z ambasadorem Krasinem i sforą jego jurgielników? To samo zrobiła Belgja. Anglja nie zawahała się wyrzucić Mac Donalda i zerwać z Sowietami po głębszym liście Zinowjewa. Liberalna Norwegja swoich komunistycznych posłów pakuje do więzienia na czas ferij sejmowych. Jugoslawja na podstawie ustawy o ochronie państwa unieważniła mandaty przywódców chorwackiej partji chłopskiej, co do której zachodziło podejrzenie, że utrzymywał stosunki z Moskwą i t. d.

A u nas? dość przebież myśla awantury w Sejmie z powodu wydania sądom zdrajców państwowych, aby widzieć, jaki szalony kontrast stanowiąmy. Wersalska uprzejmość, chińskie ceremonje, salonowe etykiety, stosuje się tam, gdzie powinny mieć miejsce deportacja, kajdany, szubienica. To też rozczuchwalenie się jurgielników bolszewickich przechodzi wszelką miarę, a powodzenie zdwa ich liczbę.

„Udało się“,—to znaczy specjalne pochwały i nagrody od „Kominteru“ dla naszych „jacejek“ i „rewkomów“, to zachęta do dalszych prób. „Udało się“,—to osłabienie naszej prężności bojowej, to wzmożenie niawiały we własne siły, to poderwanie zaufania do tych, co go mieć powinni w całej rozciągłości, naszego Rządu, naszej Armji, naszej Policji.

„Udało się“,—to radość wśród carów Kremla, to przyocnienie silniejszą represją naszych bezbronych braci w Mińszczyźnie, to świadectwo naszego niedołęstwa i słabości, to dowód naszego niezdolności i brak organizacji.

A nad takim „udało się“ pracuje dzień i noc tysiące wysłanników. Wszak tylko do państw Małej Ententy wysłano z Bolszewji 500 takich zbiorów—emisariuszy. Iluż ich mieć musimy w Polsce! Wszak miliony rubli i exerwońców idzie na ten cel. Podawaliśmy niedawno wysokość sum asygnowanych przez „Kominteru“ moskiewski. Mała Estonia dała nam przykład, jak należy bronić się przed próbami za machów i nie dopuszczać do takich „udało się“.

Z Litwy.

Sprawa stosunku do Watykanu.

Zawarcie konkordatu z Polską przez Stolicę Apostolską nie przestaje denerwować opinie litewską. Cała prasa litewska nie wyłączając organów chrześcijańskiej demokracji, uważa fakt zawarcia konkordatu za cios wymierzony Litwie. Pewne otrzeźwienie spowodowała awantura urzędzona przed mieszkaniami przedstawiciela papieskiego.

Nawet chadecy szowiniści zrozumieli, że przebrał miarę i właśnie ostatnio „Ritas“ i „Lietuvos Žinios“ nawołują do zachowania spokoju i „przyzwolności“.

Z Estonji.

Nowy proces komunistyczny w Estonji.

Dnia 14 b. m. w Tallinie rozpoczął się nowy proces przeciwko 10 komunistom, oskarżonym o udział w zamachu grudniowym. Proces zapowiada się niezwykle interesująco.

<p>TEATR POLSKI „Lutnia“</p> <p>Dziś, po raz drugi „KIKI“ krotokwila Picarda. Początek o g. 8-jej wiecz.</p> <p>Teatr Wielki (W. Pohulanka)</p> <p>Występy LUCYNY MESSAL Dziś „KSIEŻNICZKA CZARDASZA“ opieretka Kalmna Początek o g. 8-jej wiecz.</p>
--

Telefonem z Rygi.

Rząd litewski przeprosił nuncjusza Zecchiniego.

Z Kowna donoszą:
Rząd litewski wyraził ubolewanie nuncjuszowi spolskiemu Zecchinemu z powodu demonstracji wrogiej studentów litewskich przeciwko nuncjusza i zarzucenia okien i drzwi przedstawiciela Ojca św. zginiętymi jajami. Równocześnie rząd litewski zapewnił monsignora Zecchiniego, że zarządził ochronę jego osoby i poczynił kroki uniemożliwiające w przyszłości podobne demonstracje.

Litwa nie uznaje naszego konkordatu.

Z Kowna donoszą:
Minister Spraw Zagranicznych Czarneckis złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie, że rząd litewski nie może wpłynąć na zmianę konkordatu pomiędzy Watykanem i Polską, zmuszonym jest uznać go za nieistniejący i nieobowiązujący.
(W ten sposób Litwa chce podburzyć duchowieństwo litewskie w Wilnie przeciwko Stolicy Apostolskiej. Przyp. red.)

Litwini nie chcą zawierać konkordatu z Watykanem.

Z Kowna donoszą:
Prasa litewska ogłasza oświadczenie ministra spraw zagranicznych Litwy Czarneckisa, iż rząd litewski z powodu zawarcia przez Watykan konkordatu z Polską niepomysłnego dla interesów litewskich nie będzie wznawiał pertraktacji w sprawie konkordatu pomiędzy Litwą i Watykanem.

Zaniepokojenie w Finlandji zamiarem rozbrojenia się Szwecji.

Z Helsingforsu donoszą:
W społeczeństwie fińskim żywe zaniepokojenie wywołała decyzja Szwecji rozbicie się i zniszczenia fortyfikacji. Ugrupowania parlamentarne, które opierają się o Szwecję przeciwne były ratyfikacji konwencji warszawskiej i obecnie unikają konwencji militarnej z państwami bałtyckimi i Polską wobec zamiaru rozbrojenia się Szwecji uderzyły na alarm. Organizacje szwedzkie w Finlandji postanowiły wystosować do króla szwedzkiego i frakcji parlamentarnych w Sztokholmie adres z prośbą o wstrzymanie się z akcją rozbrojenia. Adres zbiorowy został już opracowany i zwraca się przede wszystkim przeciwko zniszczeniu fortyfikacji na granicy fińskiej. Prasa fińska popierając starania partji szwedzkiej zwraca równo uwagę na konieczność poddania rewizji dotychczasowego stosunku do państw bałtyckich i Polski i zwrócenia większej uwagi na Polskę jako sprzymierzeńca przeciwko wschodniemu sąsiadowi.

Ustąpienie Cziczerina?

Wbrew pogłoskom o ustąpieniu Cziczerina ostatnie wiadomości z Petersburga zawierają coś wręcz przeciwnego.
Cziczerina stanowiska swego nie opuściła aczkolwiek przeciwko niemu bardzo ostro występuje Zinowjew, który czyni to z powodu żądania Cziczerina kontrolowania „kominternu” w tych państwach z którymi S.S.S.R. prowadzi rokowania. Atak Zinowjewa nie powiódł się ponieważ C.I.K. komunistycznej partji z kolei zażądał kontrolowania kasy kominternu. Z powodu tych wypadków w Petersburgu kursują pogłoski o rzekomym zamachu na Cziczerina, przyzem dochodzenie miało stwierdzić udział w zamachu osobistych wrogów Cziczerina z Kominternu.

Wyrzucanie komunistów.

Z Rewla donoszą:
Na mocy ustawy o ochronie państwa unieważnione zostały wszystkie komunistyczne frakcje samorządowe. Rada miejska m. Rewla ogłosiła, że radni komunistów pozbawieni zostali mandatów.

Skasowanie poselstwa.

Z Rewla donoszą:
Skasowane zostało odrębne poselstwo estońskie w Rzymie, na miejsce którego ustanowiony został radca legacyjny zależny od poselstwa paryskiego.

Zamach Rosji na państwa bałtyckie?

„Latvian Sarga” podaje sensacyjną wiadomość, że w Kremlu zapadła decyzja, aby w maju zlikwidować ościennne państwa drogą sprowokowania ich do wojny.

Pochód protestacyjny w Warszawie.

Cała Polska została poruszona do głębi wiadomościami o kłopotach niemieckich i o nastrojach czynników rządowych państw sprzymierzonych, gotowych, zdając się, zamknąć oczy na plany odwetowe hakaty niemieckiej, pragnącej za wszelką cenę doprowadzić do nowego rozbioru naszego państwa, przez oderwanie Śląska i Pomorza.

Oczarzenie i niepokój społeczeństwa polskiego znalazł swój wyraz w rezolucjach sejmowych, licznych wiecach, odbywających się w całym państwie, lecz przede wszystkim w olbrzymim pochodem protestacyjnym, zorganizowanym w ubiegłą niedzielę przez radę miejską i magistrat Warszawy.

Już o godz. 10-ej tłumy publiczności zaczęły napływać na plac Teatralny i grupować się przed gmachem Rady Miejskiej. O godz. 11-ej i pół zaczęły przybywać delegacje związków ze sztandarami i zajmować miejsce w szpalery, który ciągnął się od gmachu Rady Miejskiej przez całą ulicę Senatorską do Nowomiódzkiej.

O godz. 12-tej delegacji związków i stowarzyszeń udali się do sali posiedzeń Rady Miejskiej na uroczyste posiedzenie.
Tu do zebranych przemówił prezes rady miejskiej, senator Baliński, wskazując na powagę chwili i stwierdzając, że wszelki zamach na całość Rzeczypospolitej wywoła nowy puchar światowy, gdyż naród polski nie da sobie wydrzeć dziedzictwa Piastów i Jagiellonów. Mowę swoją zakończył p. senator okrzykiem: „Nie damy ziemi w rękę!”

Po odśpiewaniu „Roty” przez tłumy, wyruszył imponujący pochód, kierując się ulicą Senatorską i Nowomiódzką do Krakowskiej Przedmieścia przed gmachem prezydium Rady Ministrów, gdzie członkowie rady miejskiej oraz delegaci złożyli przez usta senatora Balińskiego oświadczenie gotowości bronięcia Ojczyzny z bronią w ręku.
W odpowiedzi zabrał głos prezes rady ministrów, p. Władysław Grabski, który zaznaczył, że rząd śledzi czujnie wypadki i już poczynił kroki w wypadku ubezpieczające nienaruszalności granic państwa polskiego, zaś czujność stolicy i jej gotowość bronięcia

terytorjum Rzeczypospolitej daje najlepszą gwarancję pewności jutrajutrz pokoju, co pozwoli dokończyć dzieło gospodarczej odbudowy naszego kraju, a przeto i odbudowy zniszczonego wojną świata.

Po wyjściu delegacji pochód skierował się na plac Saski przed gmachem ks. Józefa Poniatowskiego, gdzie po przemówieniach nad płytą Nieznanego Żołnierza i odśpiewaniu Roty, pochód został rozwiązany.

Po rozwiązaniu pochodu, grupa młodzieży akademickiej, w liczbie około tysiąca osób, ruszyła bezcennie ulicami w stronę ulicy Pięknej, celem zmanifestowania przed poselstwem niemieckim.

Jednakże wszelkie usiłowania przedostania się przed poselstwo niemieckie zostały udaremnione przez silne oddziały policji, która zamknęła wszystkie ulice, prowadzące do poselstwa.

Około godz. 8-ej po poł. usiłowała również demonstrować przed poselstwem niemieckim inna grupa, w której przeważały organizacje kobiece, jednak i tej przed gmach nie dopuszczono.

W momencie, kiedy młodzież akademicka ruszyła w stronę poselstwa niemieckiego, inna grupa młodzieży chciała dwoma kolumnami, przez Chmielną i aleje Jeżowskie, przedostać się przed gmach ambasady angielskiej przy Nowym Świecie 18.

Ale i tu energiczne zarządzenia policyjne udaremniały próby demonstracji.

Demonstranci, widząc zamknięte przejście, po kilkunastu minutach rozszli się spokojnie.

Przed obu gmachami, w ciągu całego dnia utrzymywano posterunki policyjne i żadne próby wystąpienia czynione później nie były.

Dzień wczorajszy minął bez niepożądanych i mogących mieć smutne skutki ekscesów, co w znacznej mierze zawdzięczać należy zdecydowanemu, taktownemu i wielce poważnemu stanowisku naszej policji.

Sejm i Rząd.

Ceremonja dla wojewodów i starostów.

Wobec tego, że wojewodowie i starostowie reprezentują Rząd na terenie swej władzy, zasłała potrzeba uregulowania dla nich stałych przepisów etykietalnych, które będą obowiązywać przy uroczystościach, oficjalnych wystąpieniach i t. p.

Prace nad przygotowaniem tych przepisów są już na ukończeniu i w najbliższym czasie odbędą się ostateczne narady nad ich ustaleniem, poczem projekt przedstawiony będzie, prawdopodobnie Radzie Ministrów i wyjdzie w drodze rozporządzenia.

Kto może sprowadzać aparaty radio z zagranicy.

Min. skarbu wyjaśniło, że w myśl ogólnego rozporządzenia ministra przemysłu i handlu, dotyczącego eksploatacji radjo, oraz produkcji i handlu sprzętem radjo-technicznym, osoby lub firmy sprowadzające radjo-aparaty lub ich części z zagranicy muszą przedstawić przy ich ełeniu odpowiednie dokumenty, wydane przez dyrekcję poczt i telegrafów. Bez zaświadczeń mogą sprowadzać aparaty radjo tylko poselstwa państw obcych.

Konferencja w ministerstwie kolei.

Dnia 13 b. m. pod przewodnictwem p. ministra kolei odbyła się konferencja wszystkich dyrektorów departamentów, na której omawiano cały szereg spraw dotyczących gospodarki i polityki kolejowej w związku z ostatnią dyskusją, przeprowadzoną nad budżetem min. kolei w sejmowej komisji budżetowej. Zaś dnia 14 b. m. odbyło się w sali konferencyjnej ministerstwa kolei posiedzenie komitetu nowobudujących się kolei państwowej rady kolejowej.

Dzień polityczny.

Zjazd wojewódzki „Piasta” w Warszawie.

W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd wojewódzki „P. S. L. Piasta”, na którym po referatach pp. Witosa, Osieckiego, Makalskiego i innych uchwalono rezolucje stwierdzające, że dotychczasowa chwila i uległa wobec czynników nieodpowiedzialnych polityka rządu nie odpowiada powadze chwili, że polityka gospodarcza prowadzi do zubożenia rolnictwa, wobec czego wzywa się klub poselski do wyjątej i energicznej obrony interesów gospodarczych wsi.

Wreszcie zjazd wyraził protest przeciwko ujawnionym zakusom niemieckim zaś na wiosnę posła Dębskiego postanowiono wziąć udział w odbywających się właśnie w stolicy manifestacjach protestacyjnych.

Motywy dymisji p. Thugutta.

P. minister Thugutt, który zjawił się późno wieczorem w kulisach sejmowych, zapytywany przez dziennikarzy o motywy kroku, początkowo podawał jako powód ustąpienia, stan swego zdrowia, ale niebawem wskazał na właściwe motywy.

Na stanowisku wicepremiera, jak twierdzi p. Thugutt, nie ma wpływu na tok prac gabinetu Tymczasem p. premier zamierza powierzyć tę funkcję ministrowi Stanisławowi Grabskiemu, który, zdaniem p. Thugutta, wnieśli do rządu poglądy prawicy. P. Thugutt nie szczędzi wyrazów uznania pos. Stanisławowi Grabskiemu, z którym zresztą współdziałał przy opracowaniu ustawy zwykłych dla kresów, ale uważa, że bez określonych kompetencji nie będzie mógł skutecznie przeciwstawiać się zamiarom pos. St. Grabskiego. P. minister Thugutt sądzi, że rząd dając mu stanowisko ministra bez teki dał mu w ręce lejce bez zaprzęgu. To jest powód, który skłonił p. Thugutta do zgłoszenia prośby o dymisję. W rozmowie z dziennikarzami p. minister Thugutt wyraził pogląd, że rząd p. Grabskiego powinien w interesie państwa utrzymać się przy sterze i dlatego sądzi, że gabinet obecny musi powrócić do tego stanu, który był przed jego nominacją.

(Tyle p. Thugutt. Społeczeństwo polskie jest zupełnie innego zdania i wierze o definitywnym ustąpieniu p. Thugutta przyjmie z głęboką ulgą. Przyp. Red.)

Małe przypomnienie.

„Messenger Polonais”, omawiając artykuł „Observera” dotyczący paktu gwarancyjnego, w którym to artykule dziennik wyraża między innymi zapatrywanie, że Francja uznaje wyższość siły układu wielkich mocarstw europejskich nad pełną próżnością i słabością Polską, przypomina między innymi, że ta pełna próżność i słabość Polska wytrzymała przed 4 lata nawałę bolszewicką, którą siły sprzymierzonych w Odesie i na Murmaniu jako też siły angielskie na Kaukazie starły się na próżno zahamować. Polska placąc zachodniej Europie zniszczeniem połowy swego terytorjum i życiem tysięcy swoich synów zdobyła sobie zdaje się prawo do tego, aby nie traktowano jej jako „quantite negligible”, jako pełną próżności i słabości. Najważniejszem pisze dalej „Messenger Polonais”, jest naszym zdaniem to, że po 6 latach istnienia Polski, odparciu przez nią napaści bolszewickiej i zjednoczenia swojego terytorjum po ostatecznym ustaleniu jej granic przez konferencję ambasadorów i Ligę Narodów po dokonaniu konsolidacji ekonomicznej i osłagodzeniu spójności wewnętrznej, możliwym było chociaż przez jedną chwilę podniesienie przez Europę zachodnią na podstawie wyżej wymienionej sugestji niemieckiej kwestji jakiegokolwiek zmiany granic Polski.

Zatarg rumuńsko-niemiecki a Polska.

Zatarg rumuńsko-niemiecki zdaje się przybierać coraz to ostrzejsze formy. Liczne bowiem artykuły w prasie niemieckiej, mowy wygłaszane w komisjach parlamentarnych, konferencje zainteresowanych czynników wskazują na niebezpieczeństwa, mogące wyniknąć

w konsekwencji niezłagodzenia przetargu na drodze ugodowej. Fryczyła sporu jest, jak wiadomo, kwestja odszkodowań, jakie rząd niemiecki ma wypłacić za swą rabunkową gospodarkę, prowadzoną przez wojska niemieckie w okresie okupacji Rumunii.

Jądro zaś sprawy polega na wzbranianiu się zapłaty przez Niemców sum, jakie rząd rumuński w celu przeprowadzenia snacji walutowej musiał wydać na wycofanie z obiegu not, wypuszczonych na sumę 2.2 miliardów leji przez t. zw. „Banca Generala”, założony przez ówczesne władze niemieckie w Rumunii. W razie nie dojścia do porozumienia w tej sprawie, należy spodziewać się wojny celno-handlowej, jaką Rumunji następuje względem Niemiec. Środkami tej walki mają być przez sekwestrowanie własności obywateli niemieckich w Rumunii pobieranie 26 procentowego dodatku do cel wwozowych, przedewszystkiem zaś zastosowanie taryfy cel maksymalnych, wynoszących trzykrotnie cło taryfy ogólnej.

Wiadomości telegraficzne.

Reprezentacja bułgarska przy Watykanie.

SOFJA. W najbliższym czasie Bułgaria będzie miała swego reprezentanta przy Watykanie.

Przedstawicielem Ojca św. w Sofji min. był mianowany Angelo Romtali w randze wizytatora apostolskiego.

Mimo, że w Bułgarii liczba katolików jest dość szczupła, uznaje jednak rząd bułgarski, że nawiązanie stosunków normalnych dyplomatycznych z Watykanem leży w interesie państwa Bułgarskiego.

Pogróżki pruskie.

BERLIN. (A. W.) „Pomersehe Tagespost” zamieszcza artykuł, grozący Polsce ogłębieniem i żelazem, poczem wzywa do natychmiastowej mobilizacji wszystkie organizacje wojskowe na Pomorzu i w Prusach Wschodnich.

S. p. Antoni Lech.

LWÓW. 16. III. (Pat.) Wczoraj zmarł redaktor „p. Antoni Lech w 54 roku życia. Był on do lat 30 współredaktorem „Kurjera Lwowskiego”, członkiem towarzystwa dziennikarzy polskich, oraz organizatorem syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie. Zmarły był jednym z najpopularniejszych postaci lwowskiego świata dziennikarskiego i cieszył się ogólną sympatją, szacunkiem i poważaniem.

Drobne wiadomości.

— Zmarł były minister skarbu Zygmunt Jastrzębski.

— Paryskie wydanie „Chicago Tribune” przynosi bezpodstawną pogłoskę o gromadzeniu wojsk polskich w korytarzu gdańskim.

— W Kotłowie pow. Ostrzeszowskiego nastąpił wybuch materjałów eksplozujących, wskutek którego wyleciał w powietrze dom rzeźnika Jana Bayera. Trzy osoby poniosły śmierć.

— Lba włoska przyjęła bez dyskusji nadanie formy ustawy układowej włosko-polskiej z dnia 10 marca 1924 roku, dotyczącej pożyczki 400 milionów lirów, gwarantowanej monopolem tytoniowym Polski.

— Poseł do sejmiku litewskiego W. Zakarywicius w interwencji skierowanej do ministra rolnictwa, stwierdza katastrofalny brak nasion, co wobec rosnących cen nasion zagraża Litwie niebezpiecznym ogromnym przestrczeniem ziemi.

— W elektrotechnicznych zakładach Ferranti w Hollynwood w Anglii przez połączenie serji transformatorów udało się otrzymać prąd 1 miliona Voltów i wywołać iskrę długości 9 stóp i 6 cali.

— Turceci wojska rządowe odparły powstańców po obu brzegach Tygrysu. Syn dowódcy powstańców Szek Said został zabity niedaleko miejscowości Wardo.

— We Francji od kilku dni panują silne mrozy. We wschodnich departamentach temperatura spadła do 14 stopni niżej zera. Mrozy wyrządziły duże szkody w winnicach.



Kino-Teatr „HELIOS” Cały świat szaleje w zachwycie! Korona sztuki kinematograf.

Dzwonnik z Notre Dame

P-g nieśmiert. powieści WIKTORA HUGO. Dwie serje 12 akt. razem. Wszyscy śpieszcie ujrzeć. Scenarj o 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go stycznia 1925 roku pod Nr. 1984 wciągnięto:

R. H. A. 1-1984. Firma: „Francuz i Olszewscy”. Przedmiot—handel materiałami budowlanymi. Siedziba—Wilno, ul. Zawalna 21. Firma rozpoczyna działalność 1-go stycznia 1925 r. Właścicielami spółki są: 1) Jan Francuz, zam. w Warszawie ulica Armatnia 2, 2) Janusz Grzegorz 2 imion Olszewski, zam. w Warszawie ul. Żarawska 17 i 3) Karol Olszewski zam. w Wilnie, ul. Antokolska 24. Spółka firmowa zawarta na mocy aktu zeznanej w dniu 19-go grudnia 1924 r. przed Romanem Jelnickim, Notariuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie report N 1420, na czas do 1-go stycznia 1928 r. z prawem milczącego przedłużenia. Kapitał zakładowy spółki 4500 zł. Zarząd spółki należy do wszystkich trzech spółników, każdy jednak ze spółników reprezentuje firmę na sejmatach i pod stemplem firmy ma prawo podpisywać wszelkie dokumenty obowiązujące firmę. 322

Kino-Teatr „Polonia” Dziś wielka rewja humoru!!! Strapieni pograżeni w smutku i rozpacz swoimi najlepszymi obrazami: ON, ONA i HAMLET w 6 w. akt. Kaskady śmiechu!!! Fontanny humoru!!! Dla młodzieży dozwolone. Ceny od 60 gr.

POGROMCA SERC (ZEMSTA z ZA GROBU). Pipman, Galanteryjczyk i S-ka.

KINO-TEATR „Piccadilly” Dziś! Nad brzegiem przepaści Sztuka w według opowieści HARALDA GRETT-8 akt. HA. W rolach głównych słynni wytwornicy artyści ameryk. MIMI PALMER i ALFRED SUNT.

PAT i PATACHON przywodzi nam wielobielone 5.000.000.000 beczek humoru, śmiechu, wesołości, dowcipu, radości i t. d. bomba w swoim najlepszym obrazie: ON, ONA i HAMLET w 6 w. akt. Kaskady śmiechu!!! Fontanny humoru!!! Dla młodzieży dozwolone. Ceny od 60 gr.

KI „LUX” Dziś wielka rewja humoru!!! Strapieni pograżeni w smutku i rozpacz swoimi najlepszymi obrazami: ON, ONA i HAMLET w 6 w. akt. Kaskady śmiechu!!! Fontanny humoru!!! Dla młodzieży dozwolone. Ceny od 60 gr.

PAT i PATACHON przywodzi nam wielobielone 5.000.000.000 beczek humoru, śmiechu, wesołości, dowcipu, radości i t. d. bomba w swoim najlepszym obrazie: ON, ONA i HAMLET w 6 w. akt. Kaskady śmiechu!!! Fontanny humoru!!! Dla młodzieży dozwolone. Ceny od 60 gr.

UWADZE SFER BUDOWLANYCH WSZYSTKIE MATERJAŁY BUDOWLANE DOSTARCZA Z NAJPOWAŻN. FABRYK POLSK. I ZAGRAN. EGZYST. w WILNIE od r. 1904 FIRMA DOM T/H. „G. PIOTROWSKI” CENY FABRYCZNE. OFERTY NA ŻĄDANIE. 134-4 W NOWYM LOKALU UL. TROCKA 11 m. 9. BOGATA WYSTAWA STAŁA WZORÓW.

Bacznosc! Lód z jeior Misjonarskich do sprzedania, wiadomość: Zamkowa Nr. 18 Sklep wyrobów kościelnych od 10 do 12 zrana. 148-2

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92 poleca doskonałą odywkę dla dzieci NEO-FOSFATYNE K. WENDY.

Dla Chorych i Rekonwalescentów nieodzowne na wiosnę kakao Holenderskie i konjaki zagraniczne, krajowe polecają B-cia Gofebrowscy ul. Trocka 3, tel. 757.

OGŁOSZENIE. Niniejszem podaje się do wiadomości, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie pp. Akcjonariuszy Sp. Akc. „Wileńskie Składy Towarowe PACIFIC”, stosownie do § 24 Statutu, odbędzie się dnia 29-go kwietnia 1925 roku o godz. 6 ej popoł. w lokalu Spółki w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej 10. Porządek dzienny: 1. Zagajenie oraz wybór przewodniczącego 2. Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej 3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1924 i podział zysków 4. Przyjęcie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1-go stycznia 1925 r. i ustalenie Kapitału Zakładowego i innych w złotych, ustalenie ilości akcji i ich wartości w złotych, oraz uchwalenie powstających z tem zmian poszczególnych paragrafów Statutu 5. Zmniejszenie ilości członków Rady do 7, oraz dyrekcyj do 2 i inne zmiany Statutu związane z nową Ustawą o Składach Publicznych 6. Ustalenie ilości Członków Rady Nadzorczej, oraz wybór nowych członków Rady i Komisji Rewizyjnej 7. Określenie wynagrodzenia członkom Rady i Komisji Rewizyjnej. Wolne wnioski. W myśl § 30 Statutu Spółki właściciele akcji, pragnący uczestniczyć na Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w Zarządzie Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone świadectwa depozytowe lub zastawowe z wyszczególnieniem numerów akcji. 0-149 Zarząd.

Do wynajęcia lodownia (bez lodu) objętości około 3 1/2 a kub. Bernardyński 8. Wiadomości u stróża.

Do poważnego przedsięwzięcia handlowego w centrum miasta poszukuję wspólnika z kapitałem do 10.000 zł. Wiad. w Biurze ogłoszeń 8. Jn tana, Niemiecka 4, tel. 222. 76-2

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią. Wiadomość: Kasztanowa 4 m 2.

FOSFATYNA FALIERA NAJLEPSZY POKARM DLA DZIECI SMACZNY I WZMACNIAJĄCY Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Niezastąpiona odżywka dla matek i rekonwalescentów. ZADAJCIE SŁYNNĄ MARKI FRANCUSKIEJ FOSFATYNA FALIERA Wystrzegajcie się naśladowców. Paryż, 6 rue de la Tacherie.

Plugi Ventzkiego 1-o i 2-u skibowa Brony 7 i 9 zębach Kultywatory sprężynowe Ventzkiego różnej wielkości Siewniki rządowe Ventzkiego różnej wielkości Siewniki rautowe Beermanna Siewniki ręczne PLANET jr. Siewniki ręczne PLANET jr. kombinowane z wypielaczami Wypielacze ręczne PLANET jr. oraz różne narzędzia ogrodnicze POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie, ul. Zawalna 11 s. 1

Polisa za Nr. 3077122 i św. tymczasowe za Nr. 235485 Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń podczas pożaru domu w Dzielniczkach z dn. 14 stycznia 1925 r. (spaliły się i takowe nie były przez emnie nikomu przekazane ani zastawione. Dokumenty powyższe z chwilą pożaru straciły dla mule moc prawną. Arja Lejba Rogel. 1351

Ogłoszenie licytacji. Dnia 19-go marca 1925 roku o godzinie 11-ej przed południem, na stacji towarowej w Ekspedycji towarowej, odbędzie się publiczna licytacja nieodebranej przez adreśatów partii materiałów drzewnych ogólnej wagi 21.857 kg. Przeznaczony na sprzedaż towar, można będzie obejrzeć bezpośrednio przed licytacją. Oddział 1-szy Eksploatacyjny Dyrekcji Wileńskiej. 773

Ogłoszenie licytacji. Dnia 24-go marca 1925 r. ku o godz. 9-ej rano, na rynku przy ul. Kalwaryjskiej (obok koszar 23 p. Ulanów), odbędzie się z przetargu publicznego, sprzedaż 14-tu koni wojskowych. (-) K. Downarowicz, rotmistrz i komendant Uzupelnień Koni Wilno. 774

NA RATY Maszyny do szycia 1 Rowery, Gramofony poleca „UNIERSAL” ul. Wielka 21. Wojskowym i urzędnikom państw. spec. dogodnie warunki. Dniły wybór płyt gramofonowych i muzycznych instrumentów.

Zaszczyt. obraz. J. S. PAPIEŻA PIUSA X. 4 złote med. i in. nagr. Dar najwyższy i podziękow. NADWORNICY FOTOGRAFOWIE B-cia BUTKOWSCY Wilno, ul. Bazylijska 5 (dawn. ul. Konna). Misterne pozy. Wiczące fotogr. na porcel. do pomnik. Wszelkie nowości.

K. DĄBROWSKA Wilno, Niemiecka 3, m. 6. PIANINA, FISHARMONJE nowe zagraniczne i używane do wydzierżawienia. 65

MIARY (Galówki) DREWNIANE składane pierwszorzędnego wykonania poleca firmie fachowców zagranicznych POLSKA FABRYKA MIAR Sp. z ogr. odp. WARSZAWA, Burakowska 9 ZARZĄD I BIURO SPRZEDAŻY: Warszawa, Próżna 5, Tel. 190-11. Cenniki i wzory na żądanie. Rejonowi zastępcy poszukiwani.

Spółka dla Handlu i Przemysłu „WILEJKA” WILNO, ul. Subocz 6-a. Telef. 723 poleca w dowolnych ilościach na dogodnych warunkach płatności: cegłę, dachówkę, kafle, rury kamionkowe, wapno, cement, blachę, gwoździe, szkło okienne z pierwszorzędnymi fabryk krajowych. reprezentuje ZAKŁADY FABRYCZNE POSSEHLA w NOWEJ-WILEJCE: Budowa domów. 2-131 WYROBY STOŁARSKIE. Okna i drzwi. Meble

W końcu b. m. ukaże się jednodniówka sprawozdawcza Komitetu Wojewódzkiego Chleb dla Głodnych Dzieci, która będzie szeroko rozpowszechniona. Firmy chrześcijańskie mogą w niej umieścić na dogodnych warunkach OGŁOSZENIA. Zgłoszenia u agentów Komitetu i u Sekretariacie. Dobroczyńcy N 2 (hurtownia p. H. Głowińskiego) codziennie od 10-iej do 1-iej. 2-1361

Ajenci poszukiwani Każdy bez kapitału, kwalifikacji i straty czasu może zarobić do 45 złotych dziennie. Oferty adresować: „A L J O T”. Warszawa, Al. Jerozolimskie 27, skrzynka pocztowa 480 9623 0

POTRZEBNY monter znający maszyny rolnicze i traktory, tylko z dobrą rekomendacją. Zgłoszenia Wileński Syndykat Rolniczy. Wilno, Zawalna 9 W Pospieszce przy ul. Antokolskiej pod N 190 sprzedaje się z całym sprzętem przy wypożyczeniu na dającym się plac z domem i kuznią w miejsc. nadającym się na piwiarnię, handl lub zajazd. W dni targowe wielki zjazd właścicieli. O warunkach dow. się na miejscu u p. Trajkowicza. 1 484

F. Adamczak—Poznań Wały Królowej Jadwigi 11. Fabryczny skład ręcznie kutych kos poszukuje na wysoką prowizję zdolnych agentów do sprzedaży kos wszechświatowej sławy, gospodarzom, względnie robotnikom rolnym. Do bra sposobność wielkiego zarobku dla inwalidów, mieszkających na wsi. Kosy są chętnie nabywane, gdyż udziela się na nie gwarancji. Zgłoszenia piśmienne. 10367

SALETRE CHILIJSKA oryginalną na słabe oziminy, pod owoce i dla ogrodów, na worki i kila, poleca „Sklep Rolniczy”, po cenach konkurencyjnych. Szwarcowy 1 (Wielka 15) 77-13

Dom Handlowy „Wspólna Praca” Mickiewicza 5, m. 3. (1 sze piętro) tel. 335. 127 Swieżo otrzymano ostatnie modele kapeluszy, sukien, kostjumów i palt. Ceny konkurencyjne.

Ogłoszenie. Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych ogłasza na dzień 21 marca r. b. przetarg ofertowy na sprzedaż słupów telegraficznych w ilości 28316 sztuk. Szczegóły w Wydziale Zasadów Dyrekcji Wileńskiej, (Wilno, ul. Słowackiego, 2) i Oddziale Zasadów w Wolkowsku, Białymstoku i Brześciu. 696-0

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go stycznia 1925 roku pod Nr. 2034 wciągnięto:

R. H. A. 1-2034. Firma: „Unia” fabryka tytoniu”. Przedmiot—fabryka tytoniu. Siedziba Wilno, ul. Beliny 7. Firma istnieje od 1921 r. Współwłaścicielami firmy są: 1) Szepeł Doroczyński, 2) Abram Freder, 3) Morduch Szor, 4) Mojżesz Spector, 5) Salomon Plotkin i 6) Fajwiz Głazman zam. w Wilnie: 1) przy ul. W. Pohulanka N 31-a, 2) przy ul. W. Stefańskiej N 13, 3) przy ul. Słowackiego N 24, 4) przy ul. Wąglowej N 12, 5) przy ul. M. Stefańskiej N 19 i 6) przy ul. W. Pohulanka N 36. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 24 sierpnia 1921 r. poświadczony przez Notariusza przy kancelarii hipotecznej w Wilnie, Aleksandra Rożnowskiego w dniu 8 lipca 1922 r. Repertorium N 8002 na czas nieograniczony. Zarząd należy do wszystkich współników. Wskazanie i wszelkiego rodzaju zobowiązania wydawane od imienia spółki będą podpisywane przez dwóch współników specjalnie do tych czynności upoważnionych; wszelkie prawa i akty oraz pełnomoczenia ze wszystkimi prawami przewidzianymi w art. 250 Ust. Post. C. y. w. Będą podpisywane lub przez 250 Ust. Post. C. y. w. lub przez jednego lub kilku współników specjalnie do tych czynności upoważnionych. Pełnomocnictwo na wydawanie i podpisywanie weksei oraz zobowiązań, również na wydawanie pełnomoczeń i sporządzanie aktów winno być wyrażone w formie decyzji ogólnego zebrania współników, zapisanego do protokołu. 357

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go stycznia 1925 roku pod Nr. 211 wciągnięto:

R. H. B. 1-211. Firma: „Spółka Akcyjna Fabryka Kos Pościelnych w Nowo Wilejce”. Przedmiot—wyrób kos, instrumentów, maszyn, wszelkiego rodzaju konstrukcyj i innych wyrobów przemysłu mechanicznego, nabywie założenie i prowadzenie fabryk metalurgicznych, oraz sprzedaż wyrobów wyżej wymienionych fabryk Siedziba—Nowo Wilejka, pow. Wileńskiego. Firma istnieje od 1910 roku. Kapitał zakładowy spółki 700000 rub. podzielony na 1400 akcji imiennych po 500 rub. każda. Zarząd spółki stanowią: 1) Herman Lange—dyrektor zarządzający zam. w Nowo Wilejce, 2) Adam Tarnowski, 3) Dr. Henryk Aszkienazy, 4) prof. K. E. Hilgard, 5) Helge Arwidson, 6) Alfred Stern i 7) Dr. Jerzy Loth. Wszelkiego rodzaju akta, dokumenty i zobowiązania podpisuje dyrektor zarządzający. Spółka Akcyjna statut jej, jako prawnie zatwierdzony przez b. władze rosyjskie w dn. 10 marca 1910 r. został zarejestrowany w wydziale spółek akcyjnych Ministerstwa Przemysłu i Handlu. 330

D-r. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczołowe. Przyjmuje 9-11 p. 14-9 w. ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P.33

Dr. W. LEGIEJKO Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i śródka). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczołowe i skórne. ul. Wileńska, 7. 74-6 W.Z.P.3

Dr. Plotrowicz Jurtzenko Ordynator Szpitala Sawioz Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzecz 5, m. 2. od godz. 4-6 wieczór. W. Z. P. 38 28088

Doktor D. ZELDOWICZ chor weneryczne moczołowe i skórne od 9-11 od 5-8 wiecz. 13

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ chor. weneryczne i kobiece prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ chor. weneryczne i kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 15-5.

D-r. KUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, - Wileński z ul. Śniadeckich 1. W.Z.P.36